

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Kochan
Sędziowie:	SO Dorota Czyżewska (spr.) SO Sylwia Kulma
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Walczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 lipca 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa P. B. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 5 stycznia 2017 roku sygn. akt VII P 347/16

- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz P. B. (2) kwotę 2674 (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt cztery) złote z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od 21 marca 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie kwotę 525 (pięćset dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu opłaty od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić;
- oddala apelację w pozostałym zakresie;
- zasądza od P. B. (2) na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sylwia Kulma Grzegorz Kochan Dorota Czyżewska

Sygn. akt XXI Pa 182/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 26 lutego 2016 r. przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością powód P. B. (1) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, będącego radcą prawnym, odwołał się od oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia i wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 31 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na pozew pismem z 11 kwietnia 2016 r. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 05 stycznia 2017 r. wydanym w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

I. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.826 zł z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia liczonymi od dnia 21 marca 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia;

II. w pozostałej części powództwo oddalił;

III. koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł;

IV. nakazał pobrać od pozwanej rzecz Skarbu Państwa kwotę 392 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić;

V. wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 7.826 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami, a spór dotyczył prawa, dlatego postępowanie dowodowe Sąd I instancji ograniczył do zgodnych twierdzeń stron oraz dokumentów złożonych do akt sprawy, także nie kwestionowanych przez strony. Nie wzbudziły one również wątpliwości Sądu, co do ich wiarygodności, dlatego w zakresie ustaleń faktycznych wyznaczonych przedmiotem sporu, stanowiły odpowiedni materiał dowodowy.

Powód P. B. (1) był zatrudniony w pozwanej spółce (...) sp. z o.o. od 5 maja 2014 r. do 17 lutego 2016 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku media manager. Ostatnio za wynagrodzeniem miesięcznym obliczonym, jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy w kwocie 7 826 zł. Pomimo, iż ustalone w umowie miesięczne wynagrodzenie za pracę stanowiło kwotę 10 500 zł to jednak z uwagi na okoliczność iż powód przepracował efektywnie jedynie 6,5 miesiąca, kwota służąca wyliczeniu wysokości świadczenia należnego powodowi ze stosunku pracy obliczona, jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy uległa obniżeniu.

Począwszy od 20 listopada 2014 r. do 18 sierpnia 2015 r. był nieprzerwanie niezdolny do pracy z powodu schorzeń związanych z kręgosłupem, następnie stanął się w pracy, wykazując orzeczeniem lekarskim z 18 sierpnia 2015 r., iż jest zdolny do pracy i świadczył pracę 19 sierpnia 2015 r. Od 20 sierpnia 2015 r. powód ponownie był niezdolny do pracy tym razem przyczyną niezdolności była depresja. Tym razem nieobecność powoda z powodu choroby również miała długotrwały charakter i trwała nieprzerwanie na 17 lutego 2016 r. przypadał 182 dzień tej nieobecności.

Z dniem 17 lutego 2016 r. ustał łączący strony stosunek pracy. W tym dniu pozwana za pośrednictwem kuriera złożyła powodowi pisemne oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 53 § 1 lit. b k.p., jako przyczynę wskazując niezdolności do pracy wskutek choroby trwającej dłużej, niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące.

Sąd I instancji uznał powództwo za częściowo zasadne.

Zdaniem Sądu pozwana naruszyła art. 53 § 1 lit. b k.p. Powód wyczerpał okres zasiłkowy związany ze schorzeniami kręgosłupa i skorzystał z 3-miesięcznego okresu świadczenia rehabilitacyjnego, po czym wrócił do pracy 19 sierpnia 2015 r. Od 20 sierpnia 2015 r. lekarz w zaświadczeniu lekarskim stwierdził niezdolność do pracy powoda z powodu

depresji to jest innego schorzenia, niż dotychczasowe. W ten sposób otworzył się względem powoda nowy okres zasiłkowy, który nie został wyczerpany na dzień złożenia powodowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, co nastąpiło w 182-tym dniu.

Sąd I instancji uznał, że nie zasługiwało na aprobatę twierdzenie pozwanej o pozorności działań powoda w związku z powrotem powoda do pracy. Orzeczenie lekarza orzecznika z 18 sierpnia 2015 r. nie zostało zakwestionowane, a tym bardziej podważone co do prawdziwości i zgodności z rzeczywistym stanem zdrowia powoda. Powód przez kilka miesięcy pozostawał niezdolny do pracy z powodu schorzeń kręgosłupa. Nie budziło wątpliwości, iż po kilkumiesięcznym leczeniu i rehabilitacji w związku z tymi schorzeniami z uwagi na ogólny stan zdrowia lekarz medycyny pracy stwierdził, iż powód był zdolny do pracy i powód następnego dnia to jest 19 sierpnia 2015 r. stanął się w pracy i podjął swoje obowiązki.

Także nie budziło wątpliwości w świetle ustalonych faktów i życiowego doświadczenia, że 19 sierpnia 2015 r., po zakończeniu dnia pracy powód udał się do lekarza psychiatry w dobrym stanie zdrowia fizycznego, lecz z objawami złego samopoczucia psychicznego i lekarz zdiagnozował u powoda depresję, wskazując w zaświadczeniu niezdolność do pracy od następnego dnia to jest od 20 sierpnia 2015 r., z uwagi na stan zdrowia psychicznego.

Okres wypowiedzenia powoda wynosił 1 miesiąc, ponieważ powód pracował u pozwanej ponad 6 miesięcy, lecz poniżej 3 lat (art. 36 § 1 pkt 2 k.p.). W związku z tym, co do zasady powodowi nie przysługiwało roszczenie o odszkodowanie stanowiące równowartość wynagrodzenia za okres 3 miesięcy, lecz za 1 miesiąc.

Z uwagi na okoliczność, iż powód przez większą część okresu zatrudnienia korzystał ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z niezdolnością do pracy z powodu choroby, wypłacane powodowi świadczenia były niższe, niż kwota wynagrodzenia ustalona w umowie o pracę na poziomie 10 500 zł. Wartość odszkodowania wyliczoną w oparciu o zasady wyliczania wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy uzasadnia § 14 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop z 8 stycznia 1997 r. (Dz. U. nr 2, poz. 14 ze zm).

Pozwany przedstawił w zaświadczeniu o zarobkach przeciętne wynagrodzenie brutto powoda z ostatnich 3 miesięcy w kwocie 6 797,40 zł, aczkolwiek zdaniem Sądu było oczywiste, że w ostatnich 3 miesiącach i wcześniej, powód nie otrzymywał wynagrodzenia, lecz zasiłek chorobowy. W aktach osobowych pozwana zawarła informację, że dochody powoda, za okres od 1 stycznia do 17 lutego 2016 r., stanowiące podstawę naliczenia składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe stanowią wartość zero, natomiast podatek został odprowadzony od kwoty 7 826 zł. Powód nie zakwestionował matematycznych wyliczeń pozwanej i nie przedstawił własnych, lecz jako wartość żądanego odszkodowania wskazał trzykrotność ustalonej w umowie o pracę kwoty miesięcznego wynagrodzenia 31 500 zł (3 x 10 500 zł).

Sąd Rejonowy uznał za właściwą i uzasadnioną wartość, wskazaną w aktach osobowych powoda, korzystniejszą od wykazanej w zaświadczeniu o przeciętnych zarobkach, określając w ten sposób wartość należnego powodowi odszkodowania i oddalając roszczenie odszkodowawcze ponad tę kwotę. Roszczenie o odsetki zostało uwzględnione zgodnie z roszczeniem pozwu od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu, na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Wobec wyniku sprawy w sytuacji, gdy z żądanej kwoty 31 500 zł powód uzyskał 7 826 zł, w ocenie Sądu uzasadnione było wzajemne zniesienie pomiędzy stronami kosztów postępowania, na które po obu stronach procesu składały się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego w identycznej kwocie.

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy ustalił opłatę stosunkową od pozwu w kwocie 392 zł (7 826 zł x 5 %) i nakazał pobrać ją od pozwanej ponieważ powód – pracownik był zwolniony od opłaty od pozwu, jako, że wskazana wartość przedmiotu sporu nie przekraczała kwoty 50 000 zł.

Na podstawie art. 477² k.p.c. Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty nieprzekraczającej jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik powoda zaskarżając go w części tj. w zakresie oddalającym powództwo ponad kwotę 7826 (pkt. II i III wyroku). Wskazując na powyższe strona zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 k.p. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że na gruncie tego przepisu okres wypowiedzenia jest okresem sztywnym, co skutkuje przyznaniem jednomiesięcznego odszkodowania, podczas gdy okres wypowiedzenia został w niniejszej sprawie przez strony ustalony umownie na 3 miesiące, co jest dopuszczalne z uwagi na semiimperatywny charakter norm prawa pracy i co powinno skutkować przyznaniem powodowi pełnego trzymiesięcznego odszkodowania;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że okres wypowiedzenia umowy o pracę wynosił w przypadku powoda 1 miesiąc, podczas gdy z § 10 ust. 3 umowy o pracę powoda wynika, że przysługiwał mu trzymiesięczny okres wypowiedzenia;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 7826 zł brutto, podczas gdy w rzeczywistości było to 10 500 zł brutto miesięcznie.

Wskazując na powyższe strona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 23 674 zł wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia od dnia 21 marca 2016 r. do dnia zapłaty oraz w pkt III przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna.

Zgodnie z przepisem art. 382 k.p.c. Sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Sąd ten jako sąd orzekający merytorycznie władny jest samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem I instancji o ile taka potrzeba faktycznie nie zachodzi (por. wyr. SN 2010.11.04, II PK 110/10, Lex nr 678013) oraz dokonać odmiennej oceny dowodów bez ponowienia lub uzupełnienia postępowania dowodowego pod warunkiem ponownego i dokładnego rozważenia dowodów zebranych we wcześniejszych stadiach postępowania wskazania dlaczego ich ocena przyjęta wcześniej przez sąd była błędna oraz przekonującego wyjaśnienia motywów zmiany oceny tych dowodów i dokonania na ich podstawie nowych ustaleń faktycznych (por.: wyrok SN 2010.10.27, III PK 21/10, wyr. SN 2010.09.24, IV CSK 72/10, Lex nr 622212, post. SN 2010.07.22 I CSK 313/09, Lex nr 686078, wyr. SN 2010.02.23 II UK 194/09, Lex nr 590239).

Postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd II instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może a jeżeli je dostrzeże powinien naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego niezależnie od tego czy zostały wytknięte w apelacji pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia (por. post. SN z dn. 4.10.2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7)

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji co do zasady prawidłowo ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy oraz dokonał prawidłowej wykładni przepisów prawa materialnego. Uchybienie Sądu sprowadzało się wyłącznie do błędnego wskazania wysokości wynagrodzenia powoda, a w konsekwencji zasądzenia na jego rzecz odszkodowania w błędnej wysokości.

Powód w apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że jego miesięczne wynagrodzenie wynosiło 7826 zł podczas, gdy w rzeczywistości było to 10500 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższy zarzut był uzasadniony. Wątpliwości Sądu budziło złożone przez pozwanego zaświadczenie o zarobkach powoda (k.44) w odniesieniu do kwoty wynagrodzenia wynikającej z treści łączącej strony umowy o pracę (k. 14).

W ocenie Sądu II instancji Sąd Rejonowy błędnie określił wysokość wynagrodzenia za pracę powoda na kwotę 7826 zł. Wynagrodzenie pracownika należało obliczyć według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop, bez uwzględnienia zmian w warunkach wynagradzania lub wysokości składników wynagrodzenia. Wynagrodzenie to nie ulega pomniejszeniu o dokonywane z niego odliczenia i potrącenia. Podstawę wymiaru ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy stanowią zarówno stałe jak i zmienne składniki wynagrodzenia. Składniki wynagrodzenia określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości uwzględnia się przy ustalaniu ekwiwalentu w wysokości należnej w miesiącu nabycia prawa do tego ekwiwalentu. Wynagrodzenie to przyjmowane jest więc w wysokości określonej w umowie o pracę albo innym akcie nawiązującym stosunek pracy nawet jeśli - np. z uwagi na pobyt na zwolnieniu lekarskim - pracownik otrzymał niższą kwotę.

Składniki wynagrodzenia przysługujące pracownikowi za okresy nie dłuższe niż 1 miesiąc, wypłacone w okresie 3 miesięcy bezpośrednio poprzedzających miesiąc nabycia prawa do ekwiwalentu, uwzględnia się przy ustalaniu ekwiwalentu w średniej wysokości z tego okresu. Składniki wynagrodzenia przysługujące pracownikowi za okresy dłuższe niż 1 miesiąc, wypłacone w okresie 12 miesięcy bezpośrednio poprzedzających miesiąc nabycia prawa do ekwiwalentu, uwzględnia się przy ustalaniu ekwiwalentu w średniej wysokości z tego okresu (§15- 17 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop - Dz.U. Nr 2, poz. 14).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zobowiązał stronę pozwaną do złożenia informacji o sposobie wyliczenia wynagrodzenia powoda, które zostało wcześniej złożone do akt (k.44), a w przypadku stwierdzenia, że do naliczenia tego wynagrodzenia należy przyjąć inne okresy, do złożenia zaświadczenia o wynagrodzeniu liczonym jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy.

W odpowiedzi strona pozwana przedstawiła nowe zaświadczenie o zarobkach powoda, w której treści wskazała, iż wysokość miesięcznego wynagrodzenia brutto powoda obliczonego wg zasad ustalania ekwiwalentu za urlop wynosiło 10500 zł (k.135). Powód w pozwie jako wartość żądanego odszkodowania wskazał zaś trzykrotność ustalonej w umowie o pracę kwoty miesięcznego wynagrodzenia 31 500 zł (3 x 10 500 zł). Wobec powyższego w ocenie Sądu Okręgowego, jako prawidłowa kwota służąca do obliczenia należnego powodowi odszkodowania, powinna zostać przyjęta kwota wynikająca z umowy o pracę oraz zaświadczenia pozwanej o zarobkach powoda z dnia 31 maja 2017 r., czyli 10500 zł.

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacji należy wskazać, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że strona pozwana naruszyła art. 53 § 1 lit. b k.p. Powód wyczerpał okres zasiłkowy związany ze schorzeniami kręgosłupa i skorzystał z 3-miesięcznego okresu świadczenia rehabilitacyjnego, po czym wrócił do pracy 19 sierpnia 2015 r. Od 20 sierpnia 2015 r. lekarz w zaświadczeniu lekarskim stwierdził niezdolność do pracy powoda z powodu depresji tj. innego schorzenia niż dotychczasowe. W ten sposób otworzył się względem powoda nowy okres zasiłkowy, który nie został wyczerpany na dzień złożenia powodowi oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę.

Zgodnie z normą art. 56 k.p. pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. O przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu orzeka sąd pracy (§ 1). Ponieważ powód zażądał odszkodowania, Sąd stwierdziwszy naruszenie przez pozwaną względem powoda przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia prawidłowo orzekł o odszkodowaniu na jego rzecz. Zgodnie art. 58 k.p. odszkodowanie, o którym mowa w art. 56 k.p. przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia.

Strony postępowania nie kwestionowały w tym zakresie powyższego rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Powód w apelacji zarzucił, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił okres wypowiedzenia powoda jako 1 miesięczny, a w związku z tym zasądził na jego rzecz odszkodowanie w wysokości 1 miesięcznego odszkodowania, podczas gdy zdaniem strony z § 10 ust. 3 umowy o pracę powoda wynika, że przysługiwał mu trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Sąd Rejonowy rzeczywiście błędnie ustalił, że powodowi przysługiwał 1-miesięczny okres wypowiedzenia. Niewątpliwie w świetle dokumentów wynika, że ten okres wynosił 3 miesiące. Okoliczność ta jednak nie ma wpływu na wysokość odszkodowania powoda.

Jak wskazano powyżej odszkodowanie przysługujące pracownikowi z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Dopuszczalność przyznania pracownikowi odszkodowania wyższego niż określone w art. 58 k.p., należy oceniać w świetle postanowień łączącej strony umowy o pracę. Strony bowiem w umowie o pracę mogą określić wyższe odszkodowanie niż przewidziane w art. 58 k.p. i wówczas po stronie pracownika powstaje roszczenie o odszkodowanie w wyższej wysokości. Takie stanowisko jest prezentowane również przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 kwietnia 2015 r. II PK 176/14, MoPr 2016, Nr 1 s.2, który, że odszkodowanie z art. 47¹ k.p. przysługuje w wysokości wynagrodzenia za ustawowy okres wypowiedzenia, jeżeli umowne przedłużenie okresu wypowiedzenia nastąpiło bez wyraźnego rygoru przyznania odszkodowania w wysokości wynagrodzenia na wydłużony okres wypowiedzenia. Jeśli więc strony, wydłużając okres wypowiedzenia, nie przewidziały odszkodowania w wysokości nawiązującej do tego okresu, pracownik może się domagać tylko ustawowego odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza treści umowy o pracę łączącej strony jednoznacznie wskazuje, że strony wydłużyły jedynie okres wypowiedzenia umowy do trzech miesięcy. W umowie brak jest postanowień, które wprowadzałyby modyfikację w zakresie wysokości odszkodowania. Modyfikacja w umowie samego okresu wypowiedzenia nie wpływa zatem na wysokość należnego pracownikowi odszkodowania. Zdaniem Sądu gdyby zamiarem stron było zwiększenie wysokości odszkodowania, jasno i precyzyjnie określiliby to w umowie o pracę, czego w niniejszej sprawie nie uczyniły. Brak takich zapisów w umowie przesądza o stosowaniu zasad ogólnych w odniesieniu do obliczenia wysokości należnego pracownikowi odszkodowania.

Z akt osobowych powoda wynika, że pracował on u pozwanej ponad 6 miesięcy, lecz krócej niż trzy lata. Wobec powyższego okres wypowiedzenia powoda, na potrzeby obliczenia należnego mu odszkodowania, wynosił 1 miesiąc (art. 36 § 1 pkt 2 k.p.). W związku z tym, co do zasady powodowi nie przysługiwało roszczenie o odszkodowanie stanowiące równowartość wynagrodzenia za okres 3 miesięcy, lecz za 1 miesiąc.

Wobec poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń odnośnie wysokości miesięcznego wynagrodzenia powoda, Sąd uznał za uzasadnioną apelację powoda jedynie w zakresie zmierzającym do zasądzenia na jego rzecz od pozwanej różnicy w odszkodowaniu wynikającej z zasądzonej w pkt I. zaskarżonego wyroku kwoty 7826 zł, a kwoty należnej tj. 10500 zł. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. II. w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda brakującą kwotę 2674 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę, zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z 300 k.p., od daty doręczenia pozwanej odpisu pozwu – 21 marca 2016 r.

Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy ustalił opłatę stosunkową od pozwu w kwocie 525 zł (10500 zł x 5 %). Pracownik był zwolniony od opłaty od pozwu jako, że wskazana wartość przedmiotu sporu nie przekraczała kwoty 50 000 zł. Dlatego Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. IV w ten sposób, że nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 525 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić.

W pozostałym zakresie apelacja powoda była nieuzasadniona, dlatego Sąd Okręgowy oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

Mając na względzie, że apelacja powoda była uzasadniona jedynie w niewielkiej części, Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnął na podstawie art. 100 i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.